BR.0012.3.3.2018

**Protokół nr 47/18**

z posiedzenia Komisji ds. Społecznych, odbytego w dniu 19 marca 2018 r.
w godz. 1100 – 1210

**Członkowie Komisji obecni na posiedzeniu:**

1. Joanna Warczak - przewodnicząca komisji
2. Renata Dąbrowska
3. Andrzej Gąsiorowski
4. Bogdan Marcinowski
5. Maciej Kasprzak

**Członkowie nieobecni:**

Marcin Łęgowski - usprawiedliwiony

**Komisja prawomocna do odbycia posiedzenia.**

**Spoza Komisji w posiedzeniu uczestniczyli:**

1. Mariusz Brunka - radny Rady Miejskiej w Chojnicach
2. Elżbieta Szczepańska - dyrektor MOPS w Chojnicach
3. Mieczysław Sabatowski - prezes Zarządu MZK Sp. z o.o. w Chojnicach
4. Jarosław Rekowski - dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej
5. Jacek Studziński - mieszkaniec Chojnic
6. przedstawiciele mediów chojnickich (portal „Chojnice 24”)

Posiedzenie otworzyła Przewodnicząca Komisji ds. Społecznych Pani Joanna Warczak, powitała członków komisji oraz osoby spoza komisji, stwierdziła quorum i przedstawiła następujący porządek posiedzenia:

1. Analiza i opiniowanie materiału sesyjnego,
2. Rozpatrywanie spraw bieżących,

który został przyjęty bez zastrzeżeń.

**Ad. 1.**

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – przechodzimy do punktu pierwszego – analiza
i opiniowanie materiału sesyjnego. Jeśli chodzi o materiał sesyjny, na stronie pięćdziesiątej drugiej mamy projekt uchwały zmieniającej Uchwałę Nr XXXIX/446/17 Rady Miejskiej
w Chojnicach z dnia 27 listopada 2017 r. w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii na 2018 r. Tutaj w uzasadnieniu mamy, że jest zwiększenie planu finansowego na rok 2018 jeśli chodzi o Ośrodek Profilaktyki Rodzinnej w Chojnicach. I stąd jest konieczność dostosowania Miejskiego Programu Profilaktyki. Czy ktoś by chciał zabrać głos w tej sprawie? Czyli możemy go zaopiniować pozytywnie. Kto jest „za”?

**Komisja 5 głosami „za” (jednogłośnie) pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały zmieniającej Uchwałę Nr XXXIX/446/17 Rady Miejskiej w Chojnicach z dnia 27 listopada 2017 r. w sprawie uchwalenia Miejskiego Programu Profilaktyki
i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych i Przeciwdziałania Narkomanii na 2018 r.**

**Przewodnicząca Joanna Warczak –** kolejny projekt uchwały, strona pięćdziesiąt pięć. Jest to projekt uchwały zmieniającej Uchwałę Nr XLI/443/14 Rady Miejskiej w Chojnicach z dnia 10 marca 2014 r. w sprawie wprowadzenia na terenie Miasta Chojnice Programu „Duża Rodzina Chojnicka”. W uzasadnieniu jest zapis, że: *„Z uwagi na czasowe zamknięcie kina funkcjonującego w Chojnickim Centrum Kultury, w związku z przeprowadzanym remontem obiektu zachodzi konieczność zapewnienia uczestnikom programu „Duża Rodzina Chojnicka” dostępu do korzystania z oferty innego kina działającego na terenie miasta Chojnice.”* Czy coś tu wymaga wyjaśnienia? To jest jeszcze z uwagi na zmianę adresu siedziby, jest taka potrzeba. Pani dyrektor, bardzo proszę.

* **Dyrektor Elżbieta Szczepańska** – ponieważ w tym programie, który był ustalany w 2014 r. było wpisane tak: „Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Wysoka”.
I postanowiliśmy za jednym razem jednocześnie też zmienić to na Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, bez pisania już adresu tej siedziby. Za jednym razem dokonać tych formalności.

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – bardzo dziękuję. Czy jeszcze ktoś by chciał w tej sprawie, jeśli chodzi o ten projekt uchwały? Bardzo proszę Pan Maciej Kasprzak.

* **Radny Maciej Kasprzak** – ja mam pytanie. Tak zrozumiałem, że jeżeli będzie już oddane kino w Domu Kultury, dostęp do tego kina małego przestanie już być dofinansowywany.
* **Dyrektor Elżbieta Szczepańska** – tak.

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – w tym momencie wrócimy do pierwszej wersji.

* **Radny Maciej Kasprzak** – a, czy można to jakoś zmienić, że w razie tam przerwy będzie…
* **Dyrektor Elżbieta Szczepańska** – jest. Pisze wyraźnie, że w razie jednomiesięcznej przerwy jest możliwość korzystania dalej. Tak że jest taka możliwość, będzie ciągłość, jeżeli oczywiście kino jakieś będzie działało w Chojnicach.

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – dobrze. Przechodzimy do głosowania. Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem tego projektu uchwały?

**Komisja 5 głosami „za” (jednogłośnie) pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały zmieniającej Uchwałę Nr XLI/443/14 Rady Miejskiej w Chojnicach z dnia 10 marca 2014 r. w sprawie wprowadzenia na terenie Miasta Chojnice Programu „Duża Rodzina Chojnicka”.**

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – kolejny projekt uchwały, strona dziewięćdziesiąt dwa, w sprawie przyjęcia do realizacji programu polityki zdrowotnej pn. „Program wsparcia prokreacji dla mieszkańców Chojnic na lata 2017 – 2020.” Skorzystam tutaj z obecności Pana dyrektora, bardzo proszę o kilka słów.

* **Dyrektor Grzegorz Czarnowski** – zespół procedował dosyć długo nad treścią programu. Myśmy w zeszłym roku, w grudniu, wysyłali wniosek o wydanie opinii do prezesa Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji. Ta opinia ósmego lutego do nas trafiła. Jest pozytywna, pod warunkiem uwzględnienia uwag, które Pan prezes nam wskazał. Myśmy te uwagi na ostatnim posiedzeniu zespołu wnieśli, uwzględniliśmy. Tak że ta treść programu uwzględnia właśnie te wszystkie uwagi agencji i można byłoby ją procedować, i głosować nad treścią na sesji. I wiadomo, ten program już nie podlega kolejnej konsultacji. On już raz zaopiniowany, jeśli uzyskał ocenę pozytywną, to już nie potrzeba go konsultować ponownie.

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – mówimy o Agencji Oceny Technologii, że już nie trzeba ponownie…

* **Dyrektor Grzegorz Czarnowski** – tak, o Agencji Ochrony Technologii. No, taki jest warunek. Kiedyś trzeba było występować do Agencji, po prostu, tylko o ocenę. Nie było istotne, czy ona jest pozytywna, czy nie. Dzisiaj, od zeszłego roku w zasadzie, ta ocena musi być pozytywna. Więc tutaj taką ocenę otrzymaliśmy no i teraz trzeba po prostu ją ewentualnie przyjąć lub nie. Jeśli ją Państwo przegłosują na sesji to ja niezwłocznie będę ogłaszał konkurs na realizatora tego przedsięwzięcia. Bo ustawa o finansowaniu zadań właśnie tych zdrowotnych określa, że realizatora programu należy wyłonić w formie konkursu. No i tyle. No nie wiem, czy tutaj jest sens opowiadać o szczegółach tego programu. Myślę, że ktoś kto jest zainteresowany, no to śledził prace komisji i myślę, że jest zorientowany.

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – tym bardziej, że ona była otwarta dla mieszkańców.

* **Dyrektor Grzegorz Czarnowski** – program jest podzielony na trzy moduły. Moduł dotyczący edukacji, moduł dotyczący wsparcia psychologicznego i ten moduł medyczny, czyli leczenia prokreacji, czy wsparcia prokreacji, czy leczenia pozaustrojowego. No
i tyle, jeśli chodzi o tą treść uchwały.

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – dziękuję. Bardzo proszę Pan Jacek Studziński.

* **Pan Jacek Studziński** – jeżeli Pani Przewodnicząca pozwoli, to ja będę miał kilka pytań. Bo przeczytałem ten program, który jest zawarty na stronach internetowych miasta, jeżeli chodzi o materiał sesyjny. Powiem, jedną rzeczą według mojej oceny jest wątpliwy moralnie i nieetyczny. To jest jedna rzecz. Chociażby z tego względu, że zarodniki ludzkie niewykorzystane będą zamrożone i szczerze mówiąc de facto, tak przewiduję przynajmniej, w końcowej fazie albo się zestarzeją w tym, albo po prostu ulegną zniszczeniu. To akurat jest przeciwko życiu ludzkiemu. To jest jedna rzecz.

Druga sprawa jest taka, że okres, w którym ten projekt uchwały miałby być przyjęty, to jest, przypomnę, poniedziałek Wielkiego Tygodnia, najważniejsze święto Wielkiej Nocy dla kościoła katolickiego. Uważam, to jest bardzo nieładne i brzydkie pod tym kątem. Mało tego, przypomnę, że w tym roku obchodzimy 25-lecie podniesienia fary, do godności Bazyliki Mniejszej w Chojnicach. Mamy jako honorowego obywatela miasta Jana Pawła II. O ile sobie dobrze przypominam, również chyba patronem Chojnic jest Jan Chrzciciel. Myślę, że znacie Państwo jego historię, dla jakich idei zginął, chociażby z tych względów.

Ale teraz jeżeli już chodzi o konkrety, to ja miałbym takie pytania. Bo sobie otworzyłem stronę internetową, zobaczyłem sobie, jakie zadania Wydziału Edukacji, Wychowania
i Zdrowia są zawarte na tejże stronie. I tutaj jeżeli chodzi o kwestie zdrowia to: nadzór nad działalnością żłobka, bo to jest jako placówka opieki zdrowotnej tutaj w tym katalogu, przedszkoli, szkół podstawowych i gimnazjów. Potem jest trzynasty punkt – zapewnienie prawidłowego stanu opieki lekarskiej, pielęgniarskiej w zakresie zadań gminy. Myślę, że jako Wydział Edukacji, to w szczególności jeżeli chodzi o dzieci, które chodzą do naszych szkół miejskich. Jak również czternasty – współdziałanie z organami Państwowej Inspekcji Sanitarnej dla zapewnienia ludności higienicznych warunków pracy, nauki
i bytowania. Ja tutaj nie zauważyłem, żeby programy jakieś tego typu zostały wpisane, żeby Wydział takie rzeczy opracowywał. Owszem, być może takie możliwości by istniały, ale ja bym tutaj bardziej widział jeżeli chodzi na przykład o leczenie wad postawy dzieci, młodzieży, żeby takie programy były opracowywane, a nie jeżeli chodzi o wysoko specjalistyczne tutaj procedury medyczne typu in vitro.

Ja miałbym jedno z takich pytań do Pana dyrektora. Poza tym programem, bo o Panu się mówi, że jest Pan autorem tego programu, czy również Wydział Pański opracował jakieś programy prozdrowotne dla mieszkańców Chojnic, w szczególności jeżeli chodzi o dzieci i młodzież z terenu miasta Chojnice, które są objęte poprzez samorząd gminny? To jest jedna rzecz.

Drugie moje pytanie byłoby takie. Bo jak Pan wspomniał, w pierwszej części tego materiału, tu jest między innymi mowa, że zajęcia edukacyjne, w tej części, one są skierowane do grup warsztatowych nie większych niż jedna klasa, itd., itd. Ale tu jest mowa o młodzieży szkół ponadgimnazjalnych, czyli szkół, które są w gestii Starostwa Powiatowego. I tutaj jest mowa o tym, że w każdej klasie zostanie przeprowadzone minimum pięć godzin lekcyjnych zajęć. Jak to rozumieć? Czy to będą zajęcia pozalekcyjne w szkołach ponadgimnazjalnych? Jak to wygląda jeżeli chodzi o zajęcia pozalekcyjne na przykład w szkołach, które miasto prowadzi, w różnego typu zakresie, czy to sportu, czy to jakichś kół zainteresowań, itd.? Czy środki na ten cel też są zabezpieczone w budżecie miasta na przyszłe lata?

Mało tego, pytanie moje takie też jest następujące. Czy raczej tutaj, jeżeli już Państwo chcecie realizować program in vitro, czy to nie powinno się odbywać poprzez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie? Sama nazwa mówi o tym, że kwestie rodziny ta instytucja ma w swojej takiej trosce, w swojej perspektywie widzenia. I czy tutaj podjęte zostały próby
z dyrektorem Powiatowego Centrum Rodzinie, aby ten program wspólnie realizować? Czy podjęte były też w tej kwestii ze Starostwem? Czy w kwestii tych chociażby pięciu godzin w każdej klasie w szkołach ponadgimnazjalnych, z dyrektorami szkół,
z Wydziałem Oświaty Starostwa Powiatowego? Bo tego brakuje. Jeżeli mógłbym, to żeby nie zagubić się, to przynajmniej na tą część pytań prosiłbym o udzielenie odpowiedzi,
a potem odniosę się jeszcze do dalszej części tegoż programu.

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – jeszcze może ja zabiorę głos Panie dyrektorze. Dziękuję Panie Jacku za swój głos, bo każdy ma do tego prawo. To jest Pana wypowiedź i ją szanujemy. Po drugie, jak gdyby ten program powstał w opracowaniu przez całą komisję, więc jakby tu spada odpowiedzialność na wszystkich członków komisji. Wiem, że Pan dyrektor włożył w to może więcej pracy, ale to było przy wielu konsultacjach, więc tutaj to spada na nasze barki, nas wszystkich. Wszystkich członków komisji.

Teraz bardzo proszę, oddam głos Panu dyrektorowi.

* **Dyrektor Grzegorz Czarnowski** – to znaczy, ja może bym nie chciał podnosić tutaj tych kwestii ideologicznych, bo każdy ma swój własny światopogląd i nie chciałbym tego mieszać. Jesteśmy samorządem, póki co jeszcze państwem świeckim, więc szanujmy po prostu każdego indywidualne jakby podejście do tematu. Więc, ja zostałem poproszony do prac komisji nie jako Wydział. To nie jest, jak Pan słusznie zauważył, zadanie Wydziału. My na razie realizujemy po prostu te zadania i wykonuje polecenia, które nakłada na nas Burmistrz. Jeśli będzie potrzeba, to i pewnie zmieni zakres pracy Wydziału i o ten aspekt realizacji programów prozdrowotnych, no może i w większym zakresie. Dotychczas to zdrowie, ten przymiot miał takie znaczenie, że głównie chodziło o, tak jak Pan to zresztą odczytał, chodziło o pracę żłobków, bo kiedyś żłobki podlegały pod ustawę o opiece zdrowotnej. Teraz jest ustawa o opiece nad dziećmi do lat trzech, od 2011 roku, więc to się zmieniło, ale ten przymiot został. Są pewne kwestie jeśli chodzi o funkcjonowanie
w szkołach gabinetów pielęgniarskich więc dlatego w nazwie Wydziału Edukacji, Wychowania i Zdrowia to „zdrowie” zostało. Jeśli Burmistrz będzie delegował mnie do dalszej pracy i będzie mnie obligował do pracy nad programem zdrowotnym, to ja to będę wykonywał. Nie koniecznie jako Wydział Oświaty, chociaż Wydział Edukacji no, mógłby się tym tematem oczywiście jak najbardziej zająć, bo są też te elementy, ten moduł edukacyjny.

Jeśli chodzi o tą kwestię prowadzenia zajęć dla tych dzieci w szkołach ponadgimnazjalnych, czy też ponadpodstawowych już za niedługo, to no oczywiście rozmawiałem z Panią dyrektor, czy byłaby w przyszłości możliwość zrealizowania takich zajęć. Kwestia jest oczywiście otwarta. To ma być dla chętnych. To nie jest tak, że my będziemy wchodzić do klas i będziemy narzucać tematykę. Będziemy szukać chętnych grup, chętnych osób, na takiej zasadzie jak realizujemy jakieś programy unijne. Czyli wyłonimy realizatora, który będzie miał odpowiednie kwalifikacje i wiedzę, i który będzie zobowiązany przeprowadzić rekrutacje i nabór do takich grup. Te grupy szacujemy, że powinny być, właśnie tak jak tam jest wpisane w programie nie większe niż 25 osób, żeby tam jakąś tam po prostu taką kulturę pracy zachować. I oczywiście dedykowane jest to do tych dzieci starszych. No, trudno żebyśmy tutaj mówili o tego typu tematyce dla dzieci
w szkołach podstawowych, no bo to jeszcze jest nie ten wiek. Dlatego on jest skierowany do szkół, których prowadzenie mają w gestii powiaty. No i tyle. I to jest cała, jeśli chodzi o tą kwestię edukacyjną, tajemnica. Nie wiem, czy to Pana usatysfakcjonowało. Ja osobiście nie chciałbym tutaj wchodzić w jakieś, tak jak Pan tu rozpoczął, w te kwestie religii, bo to jest każdego indywidualna sprawa.

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – bardzo proszę Panie Jacku.

* **Pan Jacek Studziński** – ja tylko wstępnie o tych kwestiach etycznych wspomniałem,
a potem przeszedłem do meritum sprawy jeżeli chodzi o program. I tutaj nie odpowiedział mi Pan na pytanie, czy Pański Wydział realizuje jakiś program prozdrowotny dla dzieci
i młodzieży szkół, które są w gestii samorządu miejskiego? Czy to…
* **Dyrektor Grzegorz Czarnowski** – nie realizuje.
* **Pan Jacek Studziński** – nie realizuje. Czyli tutaj Pan moją ciekawość wyczerpał. Teraz pytanie takie jeżeli chodzi o PCPR. Czy Państwo nawiązali współpracę z Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie, który ma w swojej nazwie pomoc rodzinom, myślę również
w kwestii tej, że nie mogą mieć dzieci. Czy Państwo tutaj w tej materii też podpisaliście jakieś porozumienie, jakąś współpracę, etc.?
* **Dyrektor Grzegorz Czarnowski** – też nie podpisywaliśmy, dlatego że programy opracowuje i wdraża, i realizuje samorząd. Jednostka samorządu lub minister. To…
* **Pan Jacek Studziński** –ale może we współpracy z innymi samorządami…
* **Dyrektor Grzegorz Czarnowski** – żeby współpracować jeszcze z jakimiś jednostkami szerzej na razie wypracowaliśmy program, który chcemy wdrożyć…

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – tu i tak będą się pary zgłaszać indywidualnie. Więc nie ma tutaj znaczenia, czy to jest w jakimś porozumieniu…

* **Pan Jacek Studziński** – Państwo w tym projekcie programu macie między innymi zawarty ten drugi moduł, w kwestii założenia do programu wsparcia psychologicznego
w zakresie zdrowia prokreacyjnego. Ja myślę, i tutaj może Pan radny Andrzej Gąsiorowski, który jest również dyrektorem PCPR-u w Chojnicach mógłby, jeżeli będzie chciał, na to pytanie odpowiedzieć, czy również takie osoby, takie rodziny, które mają te problemy, zwracają się do Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, które… Bo tu jest mowa o tym nawet gdzie się utraci dziecko itd.,itd., żeby ta pomoc psychologiczna je objęła. Czy tutaj Państwo nie widzicie, że będziecie dublować pewne tematy
i niepotrzebnie wydawać środki publiczne na ten cel. Gdy jednostka, która została do tego powołana, te cele realizuje, bo wydaje mi się, że takie cele realizuje – pomoc psychologiczną rodzinom w różnego typu traumatycznych sytuacjach – czy to strata dziecka, czy dziecko niepełnosprawne, etc.,etc. Co Pan tutaj na to? Bo myślę, że tutaj to należałoby ten aspekt wziąć pod uwagę.

Jeżeli chodzi też o inne kwestie, to ja tak przeglądając ten program, to już sobie patrzę, no mówię nie wiem, czy też pod kogoś jest ten program zrobiony, tutaj w szczególności jeżeli chodzi o tą trzecią część, gdzie Państwo wręcz piszecie jaka kadra powinna
w wybranej placówce być, ile powinno być lekarzy, że tutaj dwóch. Ile pielęgniarek,
w jaki sprzęt nawet miałby być wyposażony. Tu jest tak – kryteria, ja pozwolę sobie odczytać jeżeli Pan pozwoli. To jest tak – mowa na temat kadry, że kierownik jednostki lub komórki organizacyjnej podmiotu leczniczego udzielającego świadczeń polegających na leczeniu niepłodności metodami zapłodnienia pozaustrojowego powinien posiadać tytuł specjalisty. A potem dalej tam jest mowa, że personel podmiotu leczniczego i tak dalej, to co najmniej dwóch lekarzy posiadających specjalizację. Dalej jest mowa, że co najmniej dwóch lekarzy analityków i tak dalej. Dalej Państwo mówicie w co powinna ta placówka być wyposażona – w ultrasonograf, co najmniej dwa inkubatory, lupę, itd. Dlaczego Państwo nie mówiliście na przykład, że twarde krzesła nie mogą być, czy miękkie, itd. Bo jeżeli dane placówki realizują tego typu zadania, czy to komercyjnie, czy niekomercyjnie to myślę, że z ustawy odpowiednie przepisy, czy rozporządzenia Ministra Zdrowia regulują w co powinna być wyposażona taka placówka. I uważam, że te rzeczy są zbędne. No chyba, że to jest po to, żeby potem tylko miała wygrać konkretna firma. Czy powiedzmy, będzie taki sprzęt wymieniony, a ktoś będzie miał lepszy, to już się po prostu na to nie załapie, bo takie wnioski można tutaj wysnuć z tegoż tytułu.
Jeżeli chodzi też o kwestię zarodków. W tym programie jest mowa o tym, że w ramach tego programu tylko przez rok będzie samorząd gminy miejskiej Chojnice finansował właśnie zamrażanie tych zarodków ludzkich, tego poczętego ludzkiego życia. Potem spadać to będzie na te pary, na tych ludzi. Z tego, co tam czytałem gdzieś w mediach, teraz już nie pamiętam, w jakichś artykułach, to że do dwudziestu lat jest kwestia tego typu, że jest przyblokowana kwestia ewentualnej adopcji, chyba że za zgodą. A po dwudziestu latach, że może ten zarodek przyjąć inna para. Chciałbym Pana również zapytać o to, że po dwudziestu latach, ile to życie ludzkie będzie miało lat? Czy to będzie staruszek, czy to będzie już babuszka? Bo w kwestii takiej moralnej też należałoby to przyjąć. Uważam, że to jest po prostu niepoważne, ale to są sprawy istotne. Bo dwadzieścia lat jeżeli zarodek będzie siedział w mrozie, to po dwudziestu latach ile to życie ludzkie będzie miało lat. Dlatego mówię, że to jest niemoralna, nieetyczna procedura w mojej ocenie. I jeżeli mógłbym, to bym prosił o odpowiedź na te pytania właśnie w kwestii PCPR-u – pomoc psychologiczną, psychiatryczną dla par, które są po różnego typu traumach, również w tej kwestii. Jak również na te inne kwestie.

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – jeszcze raz Panie Jacku, dziękuję za Pana wypowiedź. Zaznaczam, że brakowało pewnie Pana obecności podczas prac komisji, bo pewnie pewne rzeczy by były wzięte pod uwagę. Szkoda, bo to było otwarte dla mieszkańców naszego miasta. Każdy mógł przyjść, posłuchać, swoje argumenty, może coś dołożyć. W tym momencie praca komisji się już zakończyła. Już jest ocena Agencji Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji, jest pozytywna opinia prezesa. My tutaj jakby pracę komisji na tym etapie już zakończyliśmy. Teraz zostaje tylko spotkanie w poniedziałek, gdzie każdy z nas radnych będzie głosował. I to każdy zrobi według swojego sumienia. Więc na ten moment dalsze rozmowy już jakby nie mają… Bo to już poszło tak daleko. Szkoda, że zabrakło Pana obecności podczas prac komisji. Ja bardzo proszę już Pana Grzegorza o zakończenie. To nie jest tak, że ja nie chcę usłyszeć Pana wypowiedzi, ale my już teraz nic nie zmienimy. Szkoda, że Pan Jacek nie dołączył do zespołu, bo każdy miał do tego prawo.

* **Pan Jacek Studziński** – Pani Przewodnicząca bardzo przepraszam, ale omawiany jest materiał sesyjny. Jest projekt uchwały z załącznikiem, który jest obiektem tegoż posiedzenia Rady Miejskiej najbliższego. I wy jako Komisja macie w każdym momencie, i nawet jako radni, w każdym momencie możliwość zaingerować i wnieść poprawki. Wnieść poprawki, ewentualnie złożyć daleko idący wniosek, aby pewien projekt uchwały odrzucić. A ja bym proponował, żebyście Państwo podjęli uchwałę, żeby ten projekt uchwały… Bo ja rozumiem ludzi, którzy nie mogą mieć dzieci i bardzo im współczuję,
i staram się poważnie do tych rzeczy podejść. Tylko, że w ocenie mojej i wielu innych osób, jak wspomniałem, jest to wątpliwe moralnie i nieetyczne, chociażby o te istnienia ludzkie, które w wyniku tej procedury zaistnieją. I bym prosił żebyście Państwo daleko idący wniosek podjęli i ten projekt uchwały skierowali do szuflady Pana Burmistrza, gdzie znajduje się m.in. projekt budowy przedszkola, projekt budowy Balturium i wiele, wiele innych obietnic Pana Burmistrza. Uważam, że to jest niepoważne, żeby w tym czasie, w tym roku jubileuszowym podejmować tego typu temat, który zrani wielu chojniczan. I wielu z Państwa między innymi składając przysięgę na pierwszej sesji Rady Miejskiej użyliście tej formuły – „tak mi dopomóż Bóg”. Uważam, że też w swoim sumieniu macie obowiązek o to zadbać, żeby być w swoim sumieniu w porządku. Bo popełniany jest publiczny grzech i na Państwa barki to spada. Z inicjatywy Pana Burmistrza, który rękawicę podniósł. I szczerze mówiąc, najlepiej było właśnie schować się za Panem Grzegorzem Czarnowskim, który temat ciągnie.

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – jeszcze raz dziękuję Panu za wypowiedź. W tym momencie…

* **Radny Andrzej Gąsiorowski** – ja jednak chciałbym się odnieść do…

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – to bardzo proszę.

* **Radny Andrzej Gąsiorowski** – ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej nakłada zadania na poszczególne jednostki samorządu terytorialnego, od gminy przez powiat, do województwa. I jeśli chodzi o powiat, to są to zadania, które wynikają wobec dzieci już narodzonych. Tu nie mówimy o dzieciach poczętych a o dzieciach narodzonych. I w tym momencie jakby, to jest zadanie, które my mamy zabezpieczyć dzieci, którym rodzina biologiczna nie jest w stanie zapewnić opieki. W związku z tym, jeśli mówimy o programie prokreacji, to on się mieści w ustawie o ochronie zdrowia. Natomiast tamten jest w ustawie o pomocy społecznej. I to są dwie zupełnie inne dziedziny, w ramach których funkcjonujemy. Oczywiście my zapewniamy pewną pomoc psychologiczną osobom będącym w kryzysie. Ja myślę, że ta pomoc psychologiczna, która miałaby być udzielana w ramach tego programu jest pomocą konkretną, specjalistyczną wobec osób, które nie mogą mieć dzieci i dążą do tego, żeby takie dziecko mieć. Natomiast ta pomoc, która jest udzielana w ramach interwencji kryzysowej ona jest bardziej związana z przemocą w rodzinie albo też sytuacjami, które pojawiają się nagle.
I ta pomoc jest niezbędna. Tak jak chociażby pomoc osobom poszkodowanym
w nawałnicach w ubiegłym roku, gdzie rzeczywiście ludzie potracili swoje majątki, domy i rzeczywiście ta trauma była bardzo wielka. Więc ja bym nie chciał tych dwóch spraw łączyć, ponieważ zadania są określone ustawami i one są konkretnie na poszczególne jednostki samorządu terytorialnego rozdysponowane. Natomiast to jest program, który mieści się w ustawie o ochronie zdrowia i w związku z tym nie jest to zadanie powiatu. Poza tym jeśli mówimy o powiecie, o Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie, to taki program musiałby objąć cały powiat, a tu mówimy o jednej jednostce samorządu terytorialnego jaką jest miasto Chojnice, które postanowiło podjąć ten temat i go rozwiązać. W związku z tym też nie możemy się tym zajmować. Jednostki, które mają określone zadania wynikające z ustaw nie mogą się zajmować tymi zadaniami, które nie są przypisane im formalnie przez ustawę, bo byłoby to przekroczenie prawa. W związku
z tym, to jest zadanie, którego podejmuje się miasto i miasto jako jednostka samorządu terytorialnego szczebla gminnego będzie realizowało, jeśli oczywiście ta uchwała zostanie przyjęta. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – dziękuję bardzo za wypowiedź. Bardzo proszę Pan Jacek Studziński.

* **Pan Jacek Studziński** – nie wiem, czy Pan dyrektor czytał ten projekt uchwały,
w szczególności jeżeli chodzi o załącznik. Ja tylko w tym drugim bloku chciałbym Panu przeczytać jedną rzecz: *„Pomoc psychologiczna w niepowodzeniach ciążowych, niepowodzenia ciążowe, w szczególności poronienia – różne rodzaje, poronienia nawykowe, przedwczesny poród, zgony śród- i poporodowe są przeżywane jako wydarzenie traumatyczne. Do najczęstszych problemów…”* I tak dalej, i tak dalej. Myślę, że w ramach pomocy psychologicznej, czy psychiatrycznej, to jednak Pana jednostka powinna tego typu zadania realizować, chociażby w tym wąskim zakresie. Bo dla wielu rodzin rzeczywiście jest to problem, a Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, tak jak sama nazwa mówi, to z samej definicji powinno również objąć i tych ludzi, w tych danych przypadkach.
* **Radny Andrzej Gąsiorowski** – jeśli chodzi o traumę związaną z niepowodzeniem urodzenia dziecka i tym co ewentualnie się rodzi w tych osobach, które tracą dziecko,
a dzieje się to w szpitalu, to szpital ma obowiązek w pierwszej kolejności zapewnić opiekę psychologiczną. Natomiast Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie zatrudniając psychologów, zatrudnia ich na potrzeby rodzin zastępczych i ewentualnie w dodatkowej, jak mówiłem, tej interwencji kryzysowej, która wynika z nieprzewidzianych sytuacji. Oczywiście może być tak, że osoba która straci dziecko, bo dziecko urodzi się martwe, zgłosi się, ale na pewno będzie w tym momencie przekierowywana do specjalistycznej opieki, ponieważ nie każdy psycholog jest przygotowany do prowadzenia terapii we wszystkich sprawach związanych z tym, co w danym człowieku się rodzi. W związku
z tym, siłą rzeczy musi być przekierowany do specjalisty, który jest do tego przygotowany i odpowiednio to poprowadzi. Nasi psychologowie są przede wszystkim przygotowani
w kierunku pracy z rodziną zastępczą. Nawet nie biologiczną, bo z biologiczną rodziną pracuje gmina. Natomiast z rodziną zastępczą i tutaj my mamy naszych psychologów, którzy realizują te zadania i oni się w tym specjalizują. I to chcemy realizować. Tak nakłada na nas obowiązek ustawa. Natomiast inne przypadki, choć oczywiście tak jak mówię, była nawałnica, nasi psychologowie udzielali porady, ale też przekierowywali do specjalistów, aby ta porada, ta działalność jeszcze bardziej była nakierunkowana na konkretne przypadki.
* **Pan Jacek Studziński** – Panie dyrektorze, a kto płacił za to, jeżeli był przekierowywany taki…
* **Radny Andrzej Gąsiorowski** – ale nikt nie płacił. To są instytucje publiczne, które mają obowiązek świadczyć takie…
* **Pan Jacek Studziński** – a dlaczego miasto, mieszkańcy Chojnic mają finansować chociażby ten wąski zakres opieki psychologicznej, psychiatrycznej z budżetu miejskiego jeżeli są jednostki? Bo skierowanie do psychiatry, nie wiem czy potrzeba mieć, można podejść do psychiatry sobie w każdej chwili bez skierowania, a psychiatra potem skieruje do psychologa odpowiedniego i tak dalej. To dlaczego Państwo chcecie wydawać pieniądze chociażby w tym zakresie.
* **Radny Andrzej Gąsiorowski** - Burmistrz podejmuje decyzję o tym, aby skierować ten program do zatwierdzenia przez Radę i również wyasygnować środki na to, no to jest realizacja programu konkretnego, który to przewiduje. Natomiast są instytucje publiczne, które dostają na to pieniądze i każdy, teoretycznie przynajmniej, każdy ma możliwość uzyskania takich porad jeśli ich potrzebuje.

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – i bardzo proszę ostatnia wypowiedź w tym temacie Panie Grzegorzu.

* **Dyrektor Grzegorz Czarnowski** – uzupełniając wypowiedź jeszcze. Ten art. 48
o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych jasno określa, że te programy są realizowane, czy opracowywane i wdrażane, i realizowane przez samorządy odpowiedniego szczebla. I tutaj w wytycznych do opracowywania tych programów Agencja Oceny Technologii zaleca żeby rozszerzyć właśnie ten program
o takie dodatkowe aspekty typu edukacja i wsparcie to psychologiczne. To są jak gdyby wytyczne ze strony Agencji, czyli instytucji, która specjalizuje się w ocenianiu w tej kwestii takich programów zdrowotnych. I w ogóle wszystkich działań związanych ze zdrowiem. Tak że to nie jest tak do końca jak gdyby nasz wymysł, że chcemy sobie realizować dodatkowo, jakoś ekstra jeszcze no taką pomoc psychologiczną. Chociaż uważam, że bardzo dobrze, że do tego programu myśmy takie założenia wprowadzili, takie wsparcie właśnie psychologiczne w zakresie takiego zdrowia prokreacyjnego, że ten element znajduje się w tym programie. Jeśli już mamy go realizować, to żeby on był
w miarę możliwości i na miarę możliwości finansów miasta pełny. Takie jest moje osobiste zdanie. Jeśli już mamy realizować program, to żeby on miał wszystkie możliwe elementy.
* **Pan Jacek Studziński** – ja mam taką prośbę, żeby ktoś z członków komisji jednak postawił wniosek, żeby ten projekt zdjąć z obrad sesji Rady Miejskiej i po prostu wrzucić go do szuflady, tej niewykonanych obietnic i tak dalej, i tak dalej.

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – dziękuję. Czy są jeszcze jakieś pytania, jeśli chodzi
o członków Komisji? Przejdziemy teraz do głosowania, które ma zaopiniować ten projekt uchwały i to będzie jakby naszym głosem, który jest tutaj potrzebny. Kto jest „za” tym projektem uchwały? Chodzi o pozytywną opinię projektu uchwały. Kto jest „za”?

**Komisja 2 głosami „za”, 1 głosem „przeciw” oraz 2 głosami „wstrzymującymi” pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały** **w sprawie przyjęcia do realizacji programu polityki zdrowotnej pn. „Program wsparcia prokreacji dla mieszkańców Chojnic na lata 2017 – 2020.”**

**Komisja przyjęła do wiadomości:**

* **projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Chojnice na 2018 r.**
* **projekt uchwały w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej.**
* **projekt uchwały w sprawie zmiany w składzie osobowym komisji stałej Rady Miejskiej.**
* **projekt uchwały w sprawie podziału miasta Chojnice na okręgi wyborcze.**
* **projekt uchwały w sprawie podziału miasta Chojnice na stałe obwody głosowania.**
* **projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Miejskiej Chojnice na rok 2018.**
* **projekt uchwały w sprawie przyjęcia zasad udzielania i rozliczania dotacji celowej na dofinansowanie prac związanych z modernizacją źródeł energii cieplnej na terenie Gminy Miejskiej Chojnice przy udziale środków uzyskanych
z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku, w ramach konkursu „CZYSTE POWIETRZE POMORZA – EDYCJA 2018”.**
* **projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu w rejonie ulic Dębowej i Meteorologicznej w Chojnicach.**
* **projekt uchwały w sprawie nabycia nieruchomości.**
* **projekt uchwały w sprawie zbycia nieruchomości.**
* **projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XII/139/07 Rady Miejskiej
w Chojnicach z dnia 15 października 2007r. w sprawie zbycia gruntów na uzupełnienie nieruchomości.**
* **projekt uchwały w sprawie nadania tytułu Zasłużonego Obywatela Miasta Chojnice.**

**Ad.2.**

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – na jednej z sesji Klub Radnych Stowarzyszenia Projekt Chojnicka Samorządność prosił o podjęcie wspólnych działań jeśli chodzi o zapewnienie oznaczenia dla niepełnosprawnych pasażerów autokarów MZK w opublikowanym rozkładzie jazdy autobusów. Ja tutaj skorzystam z obecności Pana prezesa i poproszę o przekazanie takiej informacji – jaką ilością autobusów dysponuje MZK jeśli chodzi o przystosowane autobusy dla osób niepełnosprawnych, czy są one oznakowane symbolem wózka inwalidzkiego, bardzo proszę.

* **Prezes Mieczysław Sabatowski** – na dzień dzisiejszy stan taboru wynosi trzydzieści sześć jednostek. On jest trochę zmienny w czasie, on się waha od trzydziestu dwóch do trzydziestu sześciu. Wśród tej ilości taboru znajdują się cztery pojazdy, które nie posiadają niskiej podłogi, to by oznaczało, że około 10%. Natomiast myślę, że meritum sprawy leży w ilości wykonywanych kursów. Dziennie, w dni robocze firma realizuje około dwieście siedemdziesiąt kursów na terenie miasta, z czego sześć kursów jest realizowanych bez niskiej podłogi, czyli jest to bardzo minimalny odsetek. Dla uszczegółowienia jest to kurs Doręgowice – Szkoła Nr 7 – dowóz młodzieży z Gimnazjum i Szkoły Podstawowej
z terenu gminy. Dwa kursy na linii „8A” – one też w godzinach kursów rannych. Jeden kurs na linii „2” – szkolny i jeden wykonywany dodatkowo dla osób dorosłych. Łącznie sześć kursów i myślę że patrząc na ogólny odsetek w stosunku do ilości tych kursów jest to niewiele. Bardziej spornym tematem i sprawą chyba był kurs, który był realizowany na linii „7” w dni robocze, dużym pojazdem, który nie miał niskiej podłogi, bo do mnie też dotarły takie informacje. Po prostu ten pojazd wstawialiśmy dlatego, że w tym okresie gdy była przerwa śniadaniowa dla kierowców pojazdów z niskimi podłogami wjeżdżał ten pojazd z terenu gminy, gdzie przewoził dzieci i chodzi o linię nr „7” wykorzystując po prostu kilometry, aby nie robić kosztów. Część pasażerów nawet z tej okazji była dość zadowolona, bo to jest pojazd podmiejski, który ma dużo siedzących miejsc. I osoby, które korzystały z miejsc siedzących, starsze, były zadowolone. Niemniej oczywiście,
z punktu widzenia dostępności dla osób niepełnosprawnych był to kurs rzeczywiście niewygodny i nie powinien być realizowany. On już chwilę właściwie, po ukazaniu się wniosku Pana radnego Brunki na sesji, ten autobus, z tego kursu już wycofałem i on tam nie kursuje. Patrząc na ogół tej sprawy, szkoda że nie ma tutaj wnioskodawcy, bo mi się wydaje, ze jeżeli realizować by trzeba wniosek to nie w takiej formie, że oznakować kursy realizowane z niską podłogą tylko te, które nie mają tej niskiej podłogi, bo jest ich tylko sześć. Więc w odwrotny sposób. Niemniej chcę przypomnieć – temat prawie na sto procent zginie w okolicach końca maja. Czekamy na dostawę trzech małych autobusów Iveco, które mają dostęp do wózka inwalidzkiego w drugich drzwiach wejściowych. Więc automatycznie wyeliminujemy te kursy na „8A” i na linii „2”. Natomiast kurs Doręgowice, z powodzeniem nawet w tej chwili mogę już zamienić na dwunastometrowy z niska podłogą. Chociaż on właściwie nie dotyczy bezpośrednio naszych tutaj mieszkańców, bo on właściwie jedzie tylko, dowozi uczniów szkoły z terenu gminy do Szkoły Nr 7. Myślę, że on nie przysparza kłopotu naszym mieszkańcom. Ale niemniej też jest tutaj tylko techniczne moje zarządzenie, aby do tej sytuacji doprowadzić. Czekaliśmy z pewnymi rozwiązaniami też przez okres zimy i przez okres usankcjonowania się przetargów, które by pokazały nam kiedy ten tabor przyjedzie. Po prostu, żeby decydować o konkretnych rozwiązaniach w zakresie polityki taborowej, a tym samym również kursowania tych autobusów z niską, bądź bez niskiej podłogi na terenie miasta Chojnice. Więc teraz ja bym proponował, aby Państwo tutaj, szczególnie wnioskodawca się zastanowił, czy brzmienie tego wniosku zmieniamy na oznakowanie pojazdów bez niskiej podłogi? Czy bądź odraczamy wdrożenie wniosku do powiedzmy końca maja i temat rozwiąże się automatycznie, ponieważ w firmie w ogóle na stanie już nie będzie pojazdu bez niskiej podłogi. Więc automatycznie ten temat nie będzie mógł być w żaden sposób już nierealizowany przeciwko osobom niepełnosprawnym.

**Przewodnicząca Joanna Warczak –** wydaje mi się, że chyba nie ma tutaj koledzy radni, że poczekamy do tego maja. Jeżeli wszystkie autobusy będą przystosowane dla osób…

* **Radny Maciej Kasprzak** –może takim dorywczym sposobem, byłoby oznaczenie na stronie internetowej MZK. Myślę że będzie to łatwiejsze, chociażby wykazać, które kursy, na których liniach są wysoko podłogowe. Bo jeżeli problem zniknie od maja, już będziemy mieli nowe autobusy i wszystkie będą niskopodłogowe, to myślę że nie ma problemu.
* **Prezes Mieczysław Sabatowski** – no, musiałbym wymienić teraz te rozkłady, a w maju, za chwilę, będę wieszać nowe, z powrotem te same jak są w chwili obecnej. Więc no trochę bezsensowne by to było. Niemniej ja tutaj nie mówię, że jakieś utrudnienia dla firmy, ja mogę to zrealizować.

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – nie, nie. My rozumiemy.

* **Prezes Mieczysław Sabatowski** – jeżeli Państwo będziecie uważali, że mam wykonywać, to nie ma problemu.

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – bardzo proszę Pan radny Andrzej Gąsiorowski.

* **Radny Andrzej Gąsiorowski** – ja myślę, że wniosek nie określał konkretnego terminu, natomiast o podjęcie działań w celu oznaczenia pojazdów tak żeby one były widoczne dla osób niepełnosprawnych na wózkach, z jakich kursów mogą ewentualnie korzystać, aby móc przejechać. W związku z tym, że od maja ma się sytuacja zmienić i praktycznie nie będzie jakby bariery w tym zakresie, no to tylko ogólna informacja później, że wszystkie autobusy są przystosowane do przewożenia osób niepełnosprawnych na wózkach
i wszystko. I koniec. Myślę, że tym sposobem ten wniosek będzie zrealizowany i nie będzie potrzeby tutaj jakichś dodatkowych jeszcze rzeczy.
* **Prezes Mieczysław Sabatowski** – poinformujemy o tym na razie jakie kursy są, plus informacja później o zmianie stanu rzeczy w maju.
* **Radny Maciej Kasprzak** –myślę, że szybciej to się da na tym internetowym rozkładzie jazdy zrobić niż na tych... Czyli można liczyć, że coś tam pojawi się na stronie MZK.
* **Prezes Mieczysław Sabatowski** – tak, nie ma problemu.
* **Radny Maciej Kasprzak** – dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – czyli ten jakby temat mamy wyczerpany. Ja jeszcze jeżeli Państwo pozwolicie. Napisała do mnie mama, która ma synka niepełnosprawnego
i porusza się często autobusem i chciała zwrócić uwagę na pewien problem, ale wydaje mi się, że to musimy się wybrać na wycieczkę w jakiś dzień. Bo tu chodzi o to, że różnica pomiędzy krawężnikiem a autobusem to dwadzieścia, trzydzieści centymetrów i tak trzeba podnieść ten wózek. I to by było dobrze gdybyśmy się któregoś dnia umówili, ja poproszę osobę niepełnosprawną… Bo to chodzi o to, że jak jest lekki wózek, to nie ma problemu, ale jak trzeba podnieść wózek elektryczny, który jest bardzo ciężki, może uda nam się jakoś wspólnie rozwiązać ten problem.

* **Prezes Mieczysław Sabatowski** – jest może ten problem techniczny? Zatoki nie są półokrągłe tylko są w postaci rombu, więc autobus nie podjedzie nigdy tak i nie jest
w stanie podjechać bezpośrednio, zawsze się robi odstęp od krawężnika niestety.

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – ale to jest duży problem jeżeli wózek jest ciężki i ktoś jednak musi pomóc wnieść, podnieść ten wózek.

* **Prezes Mieczysław Sabatowski** – w ubiegłych latach nakazywałem kierowcom, już pomijam, że niszczono mi opony, przecinano po tych krawężnikach. Ale zdarzają się proszę Państwa przypadki, że pasażerowie stają wręcz na krawężniku i autobus robiąc teraz łuk taki by musiał specjalnie jeszcze zrobić, żeby się dostosować do prostej linii tego środka tej zatoki, to prawie że musi wjechać na ten krawężnik i może kogoś zahaczyć. Tak że jest to bardzo niebezpieczny manewr. Proszę bardzo może Komisja sprawdzić, pokażemy to dużym wozem. To jest technicznie…
* **Dyrektor Jarosław Rekowski** – ja mam zapytanie, bo tu mi się wydaje, że mówimy
o różnicy wysokości pionowej, a nie oddalenia autobusu od peronu. No, trzeba zidentyfikować. Ja tego wniosku nie czytałem, ale przekierować do Wydziału…

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – nie, to nie jest wniosek. To jest prośba. Pani chciała uczestniczyć w posiedzeniu komisji, omówić ten problem, z pewnych powodów nie dotarła.

* **Dyrektor Jarosław Rekowski** – to znaczy wystarczy wskazać, z których peronów, czy których przystanków korzysta najczęściej. Na terenie miasta są różni zarządcy, tak że tą informację według właściwości przekażemy celem chociażby przeanalizowania
i przepatrzenia tych miejsc przystankowych.

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – no tak, ale jeżeli będzie taka prośba to spotkamy się, żeby pokazać…

* **Prezes Mieczysław Sabatowski** – z punktu technicznego reasumując Pani Przewodnicząca, to za wymiary zatok… One mają standardy określone poprzez ustawy dotyczące zarządu dróg. W moim skromnym przekonaniu są dla wozów 10-metrowych najwyżej, nie 12-, czy 18-metrowych. I jak jest peron jeszcze na kilka autobusów, to wtedy on oczywiście bierze mniejszy łuk i dojeżdżając kolejno, dalej metry robiąc, on już się może przybliżać. Natomiast w jednej zatoce, pojedynczej jest to niemożliwe technicznie, żeby autobus duży, 12-metrowy… Nie raz mamy przypadki przecież jak są roboty drogowe, zresztą w tej chwili ulica tu do Szkoły Nr 7, no to kierowcy nasi się zatrzymują, bo jest niemożliwe przejechanie dwóch ciężarowych pojazdów. Nie wiem jak długo poczekamy, aż dojdzie tam do tragedii. Coraz węższe przejazdy, coraz więcej progów zwalniających. Ja rozumiem tu pewne tendencje, natomiast no…
* **Radny Maciej Kasprzak** – a coraz większe autobusy.
* **Prezes Mieczysław Sabatowski** – a coraz większe autobusy, tak.

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – dobrze, przyjrzymy się jeszcze tej sprawie.

* **Prezes Mieczysław Sabatowski** – ja tu mogę obiecać szanowni Państwo, że zwrócę kierowcom uwagę, żeby starali się nie niszcząc wozu, nie zahaczając osób, nie powodując jakichś wypadków, nie daj Boże gorszych niż to, że ta odległość nie została zachowana, żeby bliżej tych krawężników się trzymali. Tyle mogę zalecić.
* **Radny Andrzej Gąsiorowski** – Panie prezesie ja mam jeszcze pytanie. A na ile ewentualnie kierowca może pomóc takiej osobie, która jest na wózku, nawet ma opiekuna, żeby powiedzmy mógł się do tego autobusu dostać? No, bo to jest czasami kwestia pomocy jakiejś. Ja myślę, że to nie jest znowu tak, że na każdym przystanku wsiadają osoby na wózkach. W związku z tym, tych przypadków, że zdarzy się w kursie osoba na wózku nie jest tak dużo. I gdyby tutaj ewentualnie ktoś pomógł. No jedyną osobą, która tam jest stale to jest kierowca, tak. No, na ile ewentualnie tu by można to rozważyć oczywiście, bo…
* **Prezes Mieczysław Sabatowski** – to jest w zakresie jego obowiązków i każdorazowo musi pomóc. Oczywiście musi wiedzieć, widzieć, czy ktoś… Trzeba się zwrócić o pomoc, ktoś tam musi… Czy podróżny inny i tak dalej. To jest jak gdyby tutaj tylko taki ludzki odruch, żeby poinformować, że – proszę pomóc.

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – dobrze. Czy są jeszcze jakieś pytania?

* **Radny Maciej Kasprzak** – może tak jak na PKP wymalować na przystankach takie linie – „proszę nie zbliżać się do peronu”, coś takiego?
* **Prezes Mieczysław Sabatowski** – w Szkole Nr 7 to bariery postawiliśmy. To dzieci wiszą nawet z drugiej strony bariery. Jeszcze gorzej, bo można przygnieść dziecko. Tak że tutaj jest… Najważniejsze jest bezpieczeństwo pasażerów. Ale oczywiście, może spróbujemy tam jeszcze jakoś bliżej, na niektórych chociażby przystankach, gdzie jest większa ta zatoka, może podwójna gdzie jest, tam już jest ten problem mniejszy. Na pojedynczych zatokach przy dużym wozie jest ten skręt…

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – widzę ogromną chęć pomocy, bardzo sobie to cenimy. Bardzo dziękuję Panu za obecność i jeżeli coś, to na pewno jeszcze się spotkamy, dobrze?

* **Prezes Mieczysław Sabatowski** – dobrze. Dziękuję bardzo.

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – i mamy tutaj ostatnią sprawę do rozważenia. To jest regulamin korzystania z samochodu przeznaczonego do przewozu osób niepełnosprawnych
w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej. Stąd gościmy dzisiaj tu Panią dyrektor. Pragnę podziękować Pani dyrektor za szybką interwencję jeśli chodzi o dzwonek, bo była bardzo szybka, więc bardzo dziękujemy jako Komisja. Pani dyrektor z tego co wiemy, to są już teraz dwa busy. Proszę mi powiedzieć, dwa busy, czyli który do którego? Bo jak to teraz? Jeden podlega pod Dzienny Dom Pomocy Społecznej, czy jak to wygląda?

* **Dyrektor Elżbieta Szczepańska** – jeden i drugi podlega pod Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej, z tym że ten VW Bus, który jest ten stary, jest do dyspozycji MOPS-u
i mieszkańców miasta Chojnice – osób niepełnosprawnych. Natomiast drugi bus, który został zakupiony w 2017 roku jest tylko na użytkowanie dla Środowiskowego Domu Samopomocy i Domu Dziennego Pobytu – dla mieszkańców i uczestników. I z tego busa mogą tylko, w pierwszej kolejności, przez pięć lat, bo taki jest program, mogą korzystać tylko uczestnicy Środowiskowego Domu i Domu Dziennego Pobytu. Nie ma możliwości, żeby bus był wykorzystany na inne cele.

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – dobrze. Szanowni koledzy przejrzeli ten regulamin, czy chcą wnieść jakieś poprawki? Mają jakieś propozycje? Bo z tego co wiem Pani dyrektor prowadzi taki terminarz, w którym…

* **Dyrektor Elżbieta Szczepańska** – to znaczy się, my mamy terminarz, zapisujemy to
w kalendarzu taki wyjazd. Później drukujemy, bo wszystko jest robione komputerowo. Ja przyniosłam tutaj taki jeden wydruk, z jednego miesiąca, do pokazania. To jest wydruk na jeden bus. To są wyjazdy MOPS-u. A tu jest wydruk dla tego busa dla Domu Dziennego Pobytu i Środowiskowego Domu Samopomocy. To jest taki wydruk za miesiąc styczeń, kiedy te osoby są przywożone do placówek rano, na godzinę ósmą – ósmą trzydzieści i od trzynastej trzydzieści są zawożone do domu. Te osoby też korzystają jeżeli mają na przykład jakiś wyjazd tutaj, wyjście na basen na terenie miasta, czy jakiś wyjazd na zajęcia w ramach wymiany do Tucholi na przykład. Ale jeżeli jedzie trzydzieści osób, to ten problem nie jest rozwiązany. I tak musimy brać na wyjazd autobus, ponieważ w takim busie może jeździć tylko osiem uczestników, z kierowcą dziewięć. A jeszcze wiadomo, że uczestników jest mniej, ponieważ musi zawsze być jeszcze minimum jeden opiekun. Zgodnie z naszymi zasadami, to jest siedem osób i jeden opiekun albo pięć osób plus dwóch opiekunów.

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – Pani dyrektor, gdzieś w mediach padło słowo, że… Nie wiem czy nawet to Pan Burmistrz czasami nie mówił, że trzeba miesiąc przed jak gdyby zarezerwować ten czas. Tak słyszałam.

* **Dyrektor Elżbieta Szczepańska** – no lepiej jest, że wiemy wcześniej, że są takie wyjazdy. Mamy Panią, która systematycznie jeździ do Warszawy. Lepiej, że wiemy to wcześniej, żeby to nie było, że ktoś przyjdzie na ostatnią chwilę. Na przykład ja mam już zaplanowany wyjazd do Gdańska. I przyjdzie też osoba taka za dwa dni, bo ona ma taki pilny wyjazd i ona w tym samym czasie też chce jechać, ale nie do Gdańska tylko do Bydgoszczy. I my tych wyjazdów nie jesteśmy w stanie dla tych osób zapewnić. I czasami może jest takie rozgoryczenie, że mamy samochód dla osób niepełnosprawnych, a osoba chce z tego skorzystać no i nie może. Jeżeli są to osoby, jadą na przykład do Bydgoszczy, czy do Gdańska, dwie różne osoby, czy rodziny, to łączymy te wyjazdy w tym jednym terminie. Jeżeli to jest na przykład wtorek i jedna pani jedzie do Bydgoszczy do jednego szpitala, druga pani jedzie do innego szpitala, to staramy się te wyjazdy łączyć. No
i wtedy jedna i druga musi się dostosować pod wyjazdy godzinne, bo czasami jedna pani jedzie na godzinę dziesiątą, druga ma na godzinę dwunastą, więc muszą na siebie czekać.

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – czy często odmawiacie osobom, które się zgłaszają?

* **Dyrektor Elżbieta Szczepańska** – nie. Jeżeli nie ma kolizji terminów, to my po prostu nie odmawiamy. To już muszą być sporadyczne sytuacje. Chyba, że czasami była jakaś choroba nagła kierowcy, no to wtedy pewnie byłoby gorzej. Bo też tak czasami bywa. Kierowca czasami od razu zachoruje i nie ma takiej możliwości. Czy zepsuje się samochód. Dlatego lepiej jest, że my już po prostu wiemy, że ten czas jest… A jeżeli ktoś przyjdzie z dnia na dzień, bo tak też czasami bywa – czy może jechać? To jak jest wolny termin, to my wpisujemy i wyjeżdżamy.

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – a jak jest z tymi sobotami, niedzielami? Bo wiem, że tutaj w ramach wyjątku – niedziele i święta.

* **Dyrektor Elżbieta Szczepańska** – no, może powiem, że ten nasz regulamin jest taki troszeczkę już przedawniony…

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – ale aczkolwiek nie. Pani dyrektor, ja sobie wiele poczytałam w internecie, są bardzo podobne, pomimo że są stworzone w 2013, 2014. Są małe poprawki.

* **Dyrektor Elżbieta Szczepańska** – tak, faktycznie. Te regulaminy, które mają teraz już tak zrobione, to faktycznie te regulaminy mają ściśle określone…

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – i mają dołączony taki wniosek, proszę spojrzeć.

* **Dyrektor Elżbieta Szczepańska** – wniosek, ja wiem.

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – to jest bardzo fajne, bo tu jest odmowa i wtedy… Wydaje mi się, że warto by było taki wniosek wprowadzić u nas jako załącznik…

* **Dyrektor Elżbieta Szczepańska** – możemy wprowadzić, ale my po prostu znamy już te osoby. Bo te osoby już od…

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – ja wiem. Ale to potem, żeby nie było jakichś nieporozumień. Bo to czasami jest tak, że wychodzą jakieś nieporozumienia. Żeby nie było.

* **Dyrektor Elżbieta Szczepańska** – możemy zrobić. I teraz jest tak. Faktycznie ja przejrzałam sobie te regulaminy i to czego my nie mamy w tym regulaminie napisane, że np. samochód umożliwia korzystanie w szczególności z kursów rehabilitacyjnych, itd. Myśmy tak jak gdyby wyszli troszeczkę sami, to była nasza inicjatywa, żeby czasami można było korzystać w soboty i też w niedzielę. Aczkolwiek kierowca jedzie, jeżeli jest to wyjazd do sanatorium a jest w sobotę, czy odbiór kogoś w niedzielę z sanatorium, to my odbieramy te osoby.

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – a co z osobami spoza? Bo ja wiem, że to jest… Czy to jest ten wyjątek, o którym mowa, jakby się osoba zwróciła spoza Chojnic?

* **Dyrektor Elżbieta Szczepańska** – no, to są naprawdę… Ale to już by musiał być wyjątek. Czasami nas osoby proszą, że chcą koniecznie, bo nie mają możliwości wyjazdu. Nie mają nawet możliwości na przykład na uczestnictwo, też mieliśmy takie osoby, na rehabilitację do Krojant, bo to jest jeden taki ośrodek. No, to my wtedy w ramach możliwości dopuszczamy, jeżeli mamy oczywiście wolne wtedy miejsca. Ja już myślałam nad tym, żeby się nad tym regulaminem faktycznie pochylić i zmienić ten regulamin. Może udoskonalić go troszeczkę.

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – to Pani dyrektor może umówmy się tak, że spotkamy się…

* **Dyrektor Elżbieta Szczepańska** – a może Państwo powiedzą jakie mają uwagi?

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – ja z tych uwag, które mamy to może bardziej… Jeżeli taka by była w ogóle możliwość, żeby on był bardziej popołudniami, w soboty i w niedziele. Czy jest taka możliwość…

* **Radny Andrzej Gąsiorowski** –znaczy, cały problem jest w tym, że ten kierowca jest zatrudniony na etacie i teraz jeśli by miał pracować po godzinach pracy, jeśli by miał pracować w soboty, w niedziele, w weekendy, w święta, to trzeba mu zapewnić inny dzień wolny i w związku z tym mamy go w święta, ale za to w normalnym dniu już nie będzie realizował zadań, bo trzeba mu dać wolne. To jest ten problem. A myślę, że jednostka nie jest w stanie zatrudnić drugiego, czy trzeciego kierowcy…

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – nie wcale wolne, ale pewnie zapłacić?

* **Dyrektor Elżbieta Szczepańska** – i to sto procent. Bo ja muszę powiedzieć, jeżeli taki kierowca, tak jak mamy, wyjeżdża do Warszawy, on ma nadgodziny… Bo sam wyjazd do Warszawy, Państwo doskonale możecie wiedzieć ile to jest. Wyjeżdża się o godz. 8.00,
o godz. 5.00…
* **Radny Andrzej Gąsiorowski** – z pięć godzin w jedną stronę i potem w drugą, czyli dziesięć godzin sama jazda. A jeszcze dochodzi do tego pobyt więc…
* **Dyrektor Elżbieta Szczepańska** – a on musi mieć odpoczynek. Więc on ma zawsze wolne. I jeżeli nawet chodzi o to, że jedzie się do Gdańska. Jest dwóch faktycznie… Mamy kierowcę zatrudnionego na umowę-zlecenie. Z chwilą, gdy Piotr na przykład dzisiaj jedzie do Gdańska, to uczestników z Domu Dziennego Pobytu i Środowiskowego rozwozi inny kierowca, czyli mamy zrobione, tak jak gdyby, zastępstwo. Ale jeżeli Piotr, dla przykładu, jedzie do Gdańska na godzinę jedenastą, więc on zdąży rozwieść uczestników z Domu Dziennego Pobytu, jedzie do Gdańska, w Gdańsku to trwa czasami, wyjazd jest o godzinie piętnastej, przyjeżdża do Chojnic jest godzina osiemnasta. Więc on ma nadgodziny…

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – no dobrze, ale jakby można było rozważyć… Ja tutaj rzucam propozycję, rozważyć na przykład osobę na umowę-zlecenie jeśli byłaby taka potrzeba. Bo to nie jest, że jest ciągle potrzeba.

* **Radny Andrzej Gąsiorowski** – na umowę-zlecenie też musi być w gotowości. No, bo
w każdej chwili może być. To nie jest tak. To są koszty.
* **Dyrektor Elżbieta Szczepańska** – ale, kto zapłaci to. Bo my nie bierzemy żadnych kosztów. Uczestnicy nie płacą żadnych kosztów naprawy, ani ubezpieczenia, ani niczego. Tylko płacą sam przejazd, paliwa, tylko i wyłącznie. Chyba że przejazd jest autostradą, ale jeżeli to jest tylko na te trasy, to do tego dołącza się tylko autostradę nic poza tym. Nie możemy sobie też tak zrobić, że co? Ktoś do Chojnic, w Chojnicach, na terenie miasta on zapłaci pięć dwadzieścia, no bo tak mamy ustalone.

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – no tak, ale gdyby rozważyć, że południami, sobota, niedziela jakaś większa stawka? Ale może tak, to jest nasze pierwsze takie spotkanie. Wydaje mi się, że musimy dojść do jakiegoś porozumienia wspólnego.

* **Radny Maciej Kasprzak** – stawka musi być konkurencyjna, bo wtedy można sobie busa wynająć i gdzieś …

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – ale może za inną cenę wynajęcie busa.

* **Radny Andrzej Gąsiorowski** – to też się wiąże z kosztami dodatkowymi – zatrudnienia kierowcy, obsługi i tak dalej, to wtedy nie da rady nie zastosować jakiejś stawki prawie że komercyjnej.
* **Dyrektor Elżbieta Szczepańska** – ale kierowca musi mieć płacone. Bo jeżeli powiedzmy tak – on jedzie do Tucholi, dla przykładu, ma zawieźć na godzinę piętnastą w sobotę
i o godzinie dwudziestej drugiej musi przywieźć. Bo też nie możemy zrobić tak, że będziemy o dwunastej, drugiej, czy czwartej nad ranem po tą osobę wracać. On jest cały czas w pogotowiu, on jest w pracy. On nie jest tylko dwie godziny w pracy, tylko ile godzin on jest w pogotowiu?

**Przewodnicząca Joanna Warczak** – dobrze. To jest nasza jakby pierwsza przymiarka do tego regulaminu. Wydaje mi się, że spotkamy się pewnie ponownie, bo widzę, że to nie jest taka rozmowa tylko na chwilę. Trzeba usiąść i dość do jakiegoś porozumienia. Spotkamy się jeszcze raz i porozmawiamy. Na chwilę obecną dziękuję za wyczerpanie tego tematu, na ten moment. Czy są jeszcze jakieś pytania w sprawach bieżących? Bardzo dziękuję. Zamykam posiedzenie Komisji ds. Społecznych.

Na tym zakończono posiedzenie komisji.

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| Protokół sporządziła: |  | Przewodnicząca |
|  |  | Komisji ds. Społecznych |
|  |  |  |
|  |  |  |
| *Sylwia Szewe* |  | *Joanna Warczak* |